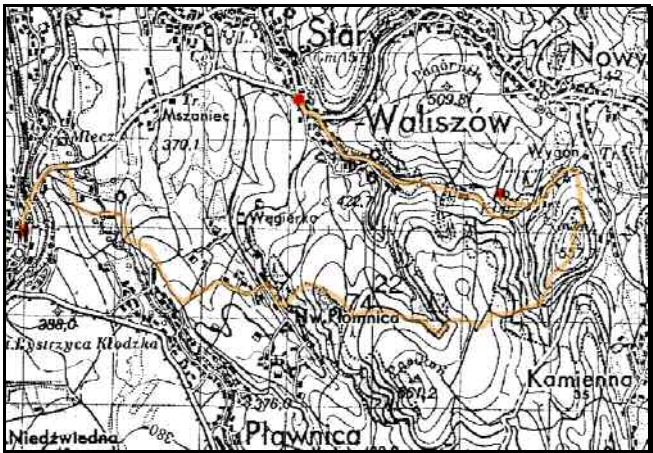


# ODKRYWANIE OKOLICY



Przyprawa do mięczaków

23 marca 2003 r.

**Spotkamy się w niedzielę,  
o godz. 7:55**

na dworcu autobusowym w Bystrzycy Kłodzkiej,  
(stanowisko 1). Autobus odjeżdża o 8:00  
(do Bolesławowa), bilety do Starego Waliszowa.

**— Wyruszamy wszyscy na przyprawę? — spytał  
Puchatek z przejęciem. — Nigdy jeszcze nie byłem  
na żadnej przyprawie.**

---

*Jest to kraina rzeczy dawnych  
(ruiny, zapomniane nazwy – jak większość  
naszej okolicy), która jako zupełnie pomijana  
przez szlaki turystyczne aż prosi się, by ją odkryć...*

---

## TRASA

Sprzed budynku poczty doliną Rownicy, zwanej też dawniej Panewicą, przyprawa dotrzeć ma do ostatnich zabudowań Starego Waliszowa, a nawet dalej (w las). w dolinie furczały kiedyś młyny, między innymi *Kuschela*, *Dolny* i *Górny* (dwa ostatnie między Przednim i Tylnym Młynikiem (*Vordere-*, *Hintere- Mühl-Berg*, ale to już prawie Nowy Waliszów). a więc malowniczą doliną z Rownicą w roli głównej, forsując jej nurt w miejscu brakujących mostów i odszukując resztki młynów przyprawimy się do miejsca, gdzie kiedyś pozyskiwano mięczaki. Co prawda był to produkt uboczny, jednak to właśnie one przyciągały ciekawskich.

Chodzi o nieczynny już kamieniołom piaskowca w Przednim Młyniku koło Wygonu (*Viehweg*), czyli mówiąc językiem dzisiejszych map, między Nowym Waliszowem, a Kamienną, bliżej tego pierwszego. Już na początku XIX wieku turyści wędrowali z Ildzikowa przez Pasterskie Skały do kamieniołomu przy Wygonie, gdzie poszukiwali licznie tam występujących skamieniałości, posilali się we młynie (*Górnym* lub *Dolnym*), albo w Nowym Waliszowie.

My – z braku obu młynów – posilimy się w samym kamieniołomie.\*

Z Łazka (557 m), na który przyprawa się wzniesie (i będzie to jej najwyższe osiągnięcie), rozmyślając o pobliskiej bifurkacji udamy się do nienazwanych skałek, w treści podobnych Pasterskim Skałom, choć w formie znacznie od nich uboższym. Dalej pozostanie już tylko przeskok przez również nienazwany potok malowniczo wrzynający się w kredowe piaskowce, wydostanie się na skraj lasu, którym “w ząbki” i przez pola dotrzemy do innego – mniejszego lasu, już nad Nową Pławnicą. Pomiędzy jej kapliczkami i zabudowaniami, podziwiając wiosenną Pławienkę podążymy przez ostatni grzbiecik do Pławnej, a to już Bystrzyca...

powrót ok. godz. 15-tej



Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę.

### **Trasa piesza Przyprawa do mięczaków :**

długość trasy około 16 km,

podejścia .... około 300 m,

widoki..... oby jak najlepsze,

pogoda ..... zgodna z marcowymi przysłowiami,

zresztą nie ma znaczenia (chyba że dla widoków);

czapka, szalik i rękawice mogą się przydać

buty też lepiej mieć odporne na głębokie błoto...

---

\* popas lub inna forma odpoczynku; prawdopodobne ognisko (napitki i jadło należy mieć ze sobą)

### **Uwaga!**

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki:

Niezależna Gromada Odkrywców

przy Bystrzyckim Towarzystwie Społeczno-  
Kulturalnym

wędrowkę poprowadzi Jasiu Zasępa